



Historyczne oświadczenie Stalina

Program Wallace'a może być podstawą porozumienia USA i ZSRR



MOSKWA 18.5. RAP. Opublikowano następującą odpowiedź Generalissimusa Stalina na pismo otwarte Wallace'a:

„Uważam, że wśród dokumentów okresu powojennego, mających na celu utrwalenie pokoju, uregulowanie współpracy międzynarodowej i zabezpieczenie demokracji — pismo otwarte Wallace'a, kandydata na prezydenta St. Zjednoczonych z ramienia trzeciej partii, jest najważniejszym dokumentem. Pismo Wallace'a nie należy uważać za zwykłą deklarację o gotowości poprawienia sytuacji międzynarodowej, o gotowości pokojowego uregulowania różnic zdań między ZSRR a Stanami Zjednoczonymi, o gotowości szukania dróg, wiodących do tego. Braki w oświadczeniu rządu USA z 4-go maja i w odpowiedzi rządu ZSRR polegają na tym, że wstąpienia te nie wychodzą poza deklarowanie gotowości uregulowania radziecko-amerykańskich rozbieżności.

Ważne znaczenie pisma otwartego Wallace'a polega na tym, że ono nie ogranicza się do deklarowania, lecz idzie dalej, czyni poważny krok naprzód i przedstawia konkretny program pokojowego uregulowania różnic zdań między ZSRR a Stanami Zjednoczonymi.

Nie można powiedzieć, że pismo otwarte Wallace'a obejmuje wszystkie bez wyjątku problemy rozbieżności radziecko-amerykańskich. Nie można również powiedzieć, że niektóre sformułowania i komentarze pisma otwartego

nie wymagają poprawek.

Nie to jednak jest w chwili obecnej najważniejsze.

Najważniejsze tkwi w tym, że Wallace podejmuje w swoim piśmie otwartą i uczciwą próbę przedstawienia programu pokojowego uregulowania spraw, konkretnych propozycji we wszystkich istotnych zagadnieniach radziecko-amerykańskich rozbieżności.

Propozycje te są powszechnie znane: Powszechna redukcja zbrojeń i zakaz broni atomowej;

Zawarcie traktatu pokojowego z Niemcami i Japonią oraz ewakuowanie wojsk z tych krajów;

Ewakuowanie wojsk z Chin i Korei;

Poszanowanie suwerenności poszczególnych krajów i Niemieszanie się do ich spraw wewnętrznych;

Zakaz budowania baz wojskowych w krajach, należących do ONZ;

Rozwój międzynarodowego handlu w skali ogólnoświatowej bez żadnej dyskryminacji;

Pomoc w ramach ONZ w odbudowie

gospodarczej krajów zniszczonych podczas wojny;

Obrona demokracji oraz zabezpieczenie praw obywatelskich we wszystkich krajach i inne podobne zagadnienia.

Można zgodzić się lub nie zgodzić się z programem Wallace'a, lecz jedno nie ulega wątpliwości: Żaden mąż stanu, odczuwający trąskę o pokój i współpracę międzynarodową, nie może przejść mimo tego programu.

Wyraża on bowiem nadzieje i dążenie narodów do utrwalenia pokoju i niewątpliwie otrzyma poparcie milionów „prostych ludzi“

Nie wiem, Czy rząd Stanów Zjednoczonych aprobuje program Wallace'a, jako podstawę do porozumienia między ZSRR a Stanami Zjednoczonymi.

Jeżeli chodzi o rząd ZSRR, to uważa on, że program Wallace'a mógłby posłużyć jako dobra i owocna podstawa dla porozumienia i rozwoju współpracy międzynarodowej.

Rząd radziecki uważa bowiem, że mimo różnic systemów gospodarczych — współistnienie tych systemów i pokojowe uregulowanie różnic między ZSRR a Stanami Zjednoczonymi — jest nie tylko możliwe, lecz również bezwzględnie konieczne w interesie powszechnego pokoju.

Jeżeli chodzi o rząd ZSRR, to uważa on, że program Wallace'a mógłby posłużyć jako dobra i owocna podstawa dla porozumienia i rozwoju współpracy międzynarodowej.

Rząd radziecki uważa bowiem, że mimo różnic systemów gospodarczych — współistnienie tych systemów i pokojowe uregulowanie różnic między ZSRR a Stanami Zjednoczonymi — jest nie tylko możliwe, lecz również bezwzględnie konieczne w interesie powszechnego pokoju.

Jeżeli chodzi o rząd ZSRR, to uważa on, że program Wallace'a mógłby posłużyć jako dobra i owocna podstawa dla porozumienia i rozwoju współpracy międzynarodowej.

Rząd radziecki uważa bowiem, że mimo różnic systemów gospodarczych — współistnienie tych systemów i pokojowe uregulowanie różnic między ZSRR a Stanami Zjednoczonymi — jest nie tylko możliwe, lecz również bezwzględnie konieczne w interesie powszechnego pokoju.

Jeżeli chodzi o rząd ZSRR, to uważa on, że program Wallace'a mógłby posłużyć jako dobra i owocna podstawa dla porozumienia i rozwoju współpracy międzynarodowej.

Rząd radziecki uważa bowiem, że mimo różnic systemów gospodarczych — współistnienie tych systemów i pokojowe uregulowanie różnic między ZSRR a Stanami Zjednoczonymi — jest nie tylko możliwe, lecz również bezwzględnie konieczne w interesie powszechnego pokoju.

Jeżeli chodzi o rząd ZSRR, to uważa on, że program Wallace'a mógłby posłużyć jako dobra i owocna podstawa dla porozumienia i rozwoju współpracy międzynarodowej.

Rząd radziecki uważa bowiem, że mimo różnic systemów gospodarczych — współistnienie tych systemów i pokojowe uregulowanie różnic między ZSRR a Stanami Zjednoczonymi — jest nie tylko możliwe, lecz również bezwzględnie konieczne w interesie powszechnego pokoju.

Jeżeli chodzi o rząd ZSRR, to uważa on, że program Wallace'a mógłby posłużyć jako dobra i owocna podstawa dla porozumienia i rozwoju współpracy międzynarodowej.

Rząd radziecki uważa bowiem, że mimo różnic systemów gospodarczych — współistnienie tych systemów i pokojowe uregulowanie różnic między ZSRR a Stanami Zjednoczonymi — jest nie tylko możliwe, lecz również bezwzględnie konieczne w interesie powszechnego pokoju.

Jeżeli chodzi o rząd ZSRR, to uważa on, że program Wallace'a mógłby posłużyć jako dobra i owocna podstawa dla porozumienia i rozwoju współpracy międzynarodowej.

Rząd radziecki uważa bowiem, że mimo różnic systemów gospodarczych — współistnienie tych systemów i pokojowe uregulowanie różnic między ZSRR a Stanami Zjednoczonymi — jest nie tylko możliwe, lecz również bezwzględnie konieczne w interesie powszechnego pokoju.

Jeżeli chodzi o rząd ZSRR, to uważa on, że program Wallace'a mógłby posłużyć jako dobra i owocna podstawa dla porozumienia i rozwoju współpracy międzynarodowej.

Rząd radziecki uważa bowiem, że mimo różnic systemów gospodarczych — współistnienie tych systemów i pokojowe uregulowanie różnic między ZSRR a Stanami Zjednoczonymi — jest nie tylko możliwe, lecz również bezwzględnie konieczne w interesie powszechnego pokoju.

Jeżeli chodzi o rząd ZSRR, to uważa on, że program Wallace'a mógłby posłużyć jako dobra i owocna podstawa dla porozumienia i rozwoju współpracy międzynarodowej.

Rząd radziecki uważa bowiem, że mimo różnic systemów gospodarczych — współistnienie tych systemów i pokojowe uregulowanie różnic między ZSRR a Stanami Zjednoczonymi — jest nie tylko możliwe, lecz również bezwzględnie konieczne w interesie powszechnego pokoju.

Jeżeli chodzi o rząd ZSRR, to uważa on, że program Wallace'a mógłby posłużyć jako dobra i owocna podstawa dla porozumienia i rozwoju współpracy międzynarodowej.

Rząd radziecki uważa bowiem, że mimo różnic systemów gospodarczych — współistnienie tych systemów i pokojowe uregulowanie różnic między ZSRR a Stanami Zjednoczonymi — jest nie tylko możliwe, lecz również bezwzględnie konieczne w interesie powszechnego pokoju.

Jeżeli chodzi o rząd ZSRR, to uważa on, że program Wallace'a mógłby posłużyć jako dobra i owocna podstawa dla porozumienia i rozwoju współpracy międzynarodowej.

Rząd radziecki uważa bowiem, że mimo różnic systemów gospodarczych — współistnienie tych systemów i pokojowe uregulowanie różnic między ZSRR a Stanami Zjednoczonymi — jest nie tylko możliwe, lecz również bezwzględnie konieczne w interesie powszechnego pokoju.

Jeżeli chodzi o rząd ZSRR, to uważa on, że program Wallace'a mógłby posłużyć jako dobra i owocna podstawa dla porozumienia i rozwoju współpracy międzynarodowej.

Rząd radziecki uważa bowiem, że mimo różnic systemów gospodarczych — współistnienie tych systemów i pokojowe uregulowanie różnic między ZSRR a Stanami Zjednoczonymi — jest nie tylko możliwe, lecz również bezwzględnie konieczne w interesie powszechnego pokoju.

Jeżeli chodzi o rząd ZSRR, to uważa on, że program Wallace'a mógłby posłużyć jako dobra i owocna podstawa dla porozumienia i rozwoju współpracy międzynarodowej.

Rząd radziecki uważa bowiem, że mimo różnic systemów gospodarczych — współistnienie tych systemów i pokojowe uregulowanie różnic między ZSRR a Stanami Zjednoczonymi — jest nie tylko możliwe, lecz również bezwzględnie konieczne w interesie powszechnego pokoju.

Jeżeli chodzi o rząd ZSRR, to uważa on, że program Wallace'a mógłby posłużyć jako dobra i owocna podstawa dla porozumienia i rozwoju współpracy międzynarodowej.

Przemówienie Wallace'a

SAN FRANCISCO (RAP) Henry Wallace w wywiadzie ogłoszonym przez radio skomentował odpowiedź Generalissimusa Stalina na jego list o'warty.

Wallace oświadczył, że odpowiedź Generalissimusa Stalina jest realną i konkretną propozycją pokojową Związku Radzieckiego, skierowaną do narodu amerykańskiego. Obecnie należy podjąć rokowania, które położyłyby kres „zimnej wojnie“ i dały początek erze pokoju.

W dalszym ciągu swego oświadczenia Wallace stwierdza, że jego największym

przez radio



pragnieniem jest znaleźć drogę do zachowania stałego pokoju.

Jeżeli cokolwiek przyczynił się do przyspieszenia pokoju światowego, śmiało mogę powiedzieć, że moja kampania była uwieńczona powodzeniem — zakończył swe oświadczenie Wallace.

Polska uznała państwo Izrael

Nota tymczasowego Rządu Palestyny do Rządu Polskiego

WARSZAWA PAP. — Minister spraw zagranicznych tymczasowego rządu państwa Izrael Moshe Shertok — wystosował do ministra spraw zagranicznych Modzelewskiego notę o następującym brzmieniu:

„Mam zaszczyt poinformować Pana i będę wdzięczny, jeśli Pan zechce przekazać to swojemu rządowi, że Rada Narodowa państwa żydowskiego składająca się z członków wybranych przez reprezentacyjne organizacje żydowskie w Palestynie na swoim uroczystym zebraniu w dniu 14 maja, opierając się na rezolucji Generalnego Zgromadzenia Narodów Zjednoczonych z dnia 29 listopada 1947 r. oraz z uwagi na zakończenie brytyjskiego mandatu, proklamowała ustanowienie żydowskiego państwa pod mianem państwo Izrael.

Rada postanowiła, że przed utworzeniem na leżycie wybranych organów rządu zgodnie z konstytucją, którą uchwali konstytuanta nie później niż 1-go października, jak to się przewiduje w rezolucji, będzie działała jako prowizoryczna Rada Państwa, a jej organem wykonawczym będzie prowizoryczny rząd.

Rada proklamowała, że państwo Izrael będzie otwarte dla emigracji żydowskiej ze wszystkich państw rozproszenia, będzie popierała rozwój kraju dla dobra wszystkich mieszkańców, będzie się opierała na zasadach wolności, sprawiedliwości i pokoju, będzie popierała pełną socjalną i polityczną równość wszystkich obywateli bez różnicy rasy, wierzzenia i płci, zagwarantuje pełną wolność sumienia, religii, wychowania, kultury i języka, zabezpieczy świętość i nietykalność świątyń i miejsc świętych wszystkich religii i będzie

holdowała zasadom Karty Narodów Zjednoczonych.

W imieniu prowizorycznego rządu pozwalam sobie prosić, by Rząd Rzeczypospolitej Polskiej zechciał udzielić oficjalnego uznania dla państwa Izrael i dla jego prowizorycznego rządu.

W imieniu prowizorycznego rządu Izrael
Moshe Shertok
minister spraw zagranicznych.

Odpowiedź min. Modzelewskiego

WARSZAWA (PAP) — Minister Modzelewski w dniu 18 maja 1948 roku wystosował na ręce min. Shertoka następującą odpowiedź na notę rządu Izrael:

Mam zaszczyt potwierdzić odbiór depechy Pana, zawiadamiającej, że Tymczasowa Rada Narodowa Państwa Żydowskiego, w związku z wygaśnięciem mandatu brytyjskiego i w oparciu o rezolucję Generalnego Zgromadzenia Narodów Zjednoczonych z dnia 29. 11. 1947 r. — proklamowała w dniu 14 maja br. ustanowienie państwa żydowskiego pod mianem Izrael.

Pragnę wyrazić w imieniu Rządu Rzeczypospolitej Polskiej zadowolenie, że Tymczasowa Rada Państwa, jak i Tymczasowy Rząd Żydowski w Izrael zobowiązał się popierać rozwój kraju dla dobra wszystkich mieszkańców, to znaczy i Arabów, a swoją działalność opierać na zasadach wolności, sprawiedliwości i pokoju z uwzględnieniem równości społecznej i politycznej wszystkich obywateli oraz zabezpieczyć nietykalność wszystkich miejsc świętych, drogiej całej ludzkości.

Stanowisko Rządu Rzeczypospolitej Polskiej w sprawach, dotyczących narodu żydowskiego oraz rządu żydowskiego w Izrael znane jest powszechnie. Na forum międzynarodowym, w szczególności na terenie Narodów Zjednoczonych Rząd Rzeczypospolitej Polskiej podtrzymywał konsekwentnie swoje stanowisko pełne sympatii i życzliwości dla narodu żydowskiego, walczącego o wolność i własne

państwo. W dniu 28 kwietnia rb. oświadczyłem kilkunastu osobowej delegacji Żydów zagranicznych, wśród których byli również przedstawiciele żydostwa palestyńskiego m. in. „Istnieje niepienna nadzieja, że naród żydowski przezwycięży wszystkie trudności i wówczas Rząd Polski poprze stanowisko, że nowopowstałe państwo żydowskie powinno wejść na równi z innymi suwerennymi państwami do ONZ.“

Komunikując Panu w imieniu mego rządu oficjalne uznanie tymczasowego rządu państwa Izrael, korzystam z okazji, by wyrazić nadzieję, iż między naszymi narodami oraz rządem Rzeczypospolitej Polskiej, który wykazał tyle sympatii dla narodu żydowskiego i jego aspiracji państwowych, a tymczasowym rządem państwa Izrael, wzmocnią się podstawy dla dalszej współpracy, oraz zadzierżgną się jeszcze silniejsze niż dotychczas węzły przyjaźni.

Zygmunt Modzelewski
Minister Spraw Zagranicznych R. P.

Wizyty pożegnalne amb. Doniniego

WARSZAWA, PAP. — Dnia 18 bm. opuszczający Polskę ambasador włoski p. Ambrozio Donini złożył w Prezydium Rady Ministrów wizyty pożegnalne tow. wicepremiera Władysławowi Gomułce i tow. premierowi Józefowi Cyrankiewiczowi.

Dyskusja w Radzie Bezpieczeństwa nad sytuacją w Palestynie

NOWY JORK (PAP). — Związek Radziecki był jedynym członkiem Rady Bezpieczeństwa, który bez zastrzeżeń poparł wniosek Stanów Zjednoczonych, wzywając Radę do natychmiastowego wydania polecenia zaprzestania działań wojennych w Palestynie. Delegat Stanów Zjednoczonych w Radzie Bezpieczeństwa Warren Austin zaproponował na posiedzeniu poniedziałkowym, by Rada Bezpieczeństwa uchwaliła następującą rezolucję:

1) Rada wzywa do natychmiastowego zaprzestania działań wojennych w Palestynie.

2) Rada stwierdza, że sytuacja w Palestynie stanowi naruszenie pokoju.

3) Rada wyda wszystkim rządów rozkaz

zaprzestania w ciągu 36 godzin działań wojennych w Palestynie.

4) Rada poleca Komisji Rozjemczej w Palestynie złożyć sprawozdanie o wykonaniu rozkazu zaprzestania ognia.

Delegaci Kolumbii, Argentyny i Syrii wystąpili z żądaniem uprzedniego przeprowadzenia dyskusji nad międzynarodowym statusem Palestyny oraz odłożenia decyzji do chwili mianowania „mediatora ONZ“ dla Palestyny.

Delegat radziecki ambasador Gromyko poparł w całej pełni rezolucję amerykańską i zaproponował, by delegacje porozumiały się ze swymi rządami i żeby Rada Bezpieczeństwa odbyła następnie posiedzenie w sprawie Palestyny we wtorek 18 maja.

Proces morderców i szpiegów z SN dobiega końca

Przewód sądowy odstąpił

WARSZAWA (PAP). — W siódmym dniu rozprawy przeciw członkom Stronnictwa Narodowego nastąpiły przemówienia stron.

Przemawiając jako pierwszy prokurator Kuczyński stwierdził na wstępie, że Stronnictwo Narodowe — filar kapitalu i obszarstwa, już od chwili swego powstania popierało interesy klas posiadających, natomiast na drugim planie dopiero stawiało walkę o niepodległość Polski. „Nie więc dziwnego — powiedział prokurator — że tego rodzaju mentalność doprowadziła w rezultacie do współpracy z faszyzmem i że walczono z Polską podziemną, reprezentującą odmienne idee. Hasłem było: „Raczej niech Polskę nie będzie, jeśli nie ma być taka, jakiej chcemy”.

I dlatego, po odzyskaniu niepodległości, gdy Polacy stanęli do odbudowy, SN dążąc do wewnętrznego osłabienia Państwa Polskiego zbudowało sieć podziemnych placówek politycznych i wojskowych, prowadzących szkalującą i prowokacyjną propagandę antyrządową, organizującą terror, sabotaż i szpiegostwo.

W dalszym ciągu przemówienia prokurator wskazał, że nie można dać wiary tłumaczeniom oskarżonych, iż do zmiany ustroju Polski należało legalnie, a nie przemocą. Ujawnione na rozprawie dokumenty, a w szczególności zestawienia budżetowe zarządu głównego SN stwierdzają, że organizacje wojskowe nie tylko utrzymywano, ale nawet rozbudowywano. Płaczący i Roszkowski zajmowali czołowe miejsca w siłach zbrojnych stronnictwa. W roku 1946 n. zebraniu prezydium SN w Warszawie, utworzona została tzw. komisja wojskowa, w skład której weszli: Marszewski, Maciński, Dziubecki i Turka. Ujawniona na procesie instrukcja prezydium SN dla tzw. oddziałów PAS głosi, że celem istnienia Pogotowia Akcji Specjalnej jest likwidacja członków rządu, pracowników służby bezpieczeństwa i działaczy demokratycznych.

Tutaj prokurator Kuczyński przytacza długi szereg krwawych zbrodni band leśnych PAS z okręgu białostockiego, dowodzonych przez „Stalowego”, „Burego”, „Rekina” i innych. Ofiarami tych napadów padło kilkudziesięciu funkcjonariuszy urzędu bezpieczeństwa żołnierzy WP, Armii Czerwonej i M. O.

Przechodząc do zbrodniczej działalności poszczególnych oskarżonych prokurator podkreślił, że na czoło wysuwają się oskarżenia: Maciński i Dziubecki, dalej Hajdukiewicz i Podymniak i wreszcie Chaberski i Ekert. W świetle ustaleń przewodu sądowego popełnione przez wszystkich oskarżonych zbrodnie

KINO „WISŁA” **DZIS PREMIERA!**
Początek seansów:
W dni powszednie o godz. 15, 17, 19, 21
W niedz. i święta o godz. 13, 15, 17, 19, 21
SENSACYJNY FILM PRODUKCJI AMERYK.

„CASABLANCA”

W rolach głównych: Humphrey Bogart, Ingrid Bergman, Paul Henreid.
Reżyser: MICHAEL CURTIZ
Eksploatacja P. P. Film Polski. Własność MPEA
3179-k



Launitz wzruszył ze zdziwieniem ramionami i spojrzał przelotnie na kapitana. Sawieljew wyszedł z gabinetu, pozostawiając na straż młodemu leutenantowi. Strzałka zegara wskazywała za jedną minutę północ. Leutenant uważnie obserwował każdy ruch Launitza, którego wzrok był ciągle utkwiony w zegarze. Na korytarzu znów rozległy się czyjeś głosy. Ktoś pytał o kapitana Sawieljewa. Na sam dźwięk tego głosu Launitz drgnął. Oczy mu się rozszerzyły i z wyrazem zniecierpliwienia spojrzał na drzwi. Przed drzwiami na korytarzu prawdopodobnie stało kilku ludzi. Dobiegała ożywiona, lecz zagłuszona nieco rozmowa. Leutenant pośpiesznie powstał z miejsca, rzucił niedopalonego papierosa do popielniczki i szybkim ruchem poprawił futerał rewolweru, zawieszony na pasie. Drzwi otworzyły się nagle i na progu stanął wysoki, nieco szpakowaty pułkownik w mundurze wojsk bezpieczeństwa. Miał zakłopotaną wyraźnie twarz i uważnie rozejrzał się wokoło, szukając kogoś wzrokiem. Leutenant stał na baczność i zameldował służbowo:

— Towarzyszu pułkowniku! Towarzyszu kapitan za chwilę wróci!

cały ogrom winy Marcińskiego, Dziubeckiego i S-ki

stanu usiłowania usunęła przemocą władzy zwierzchniej narodu oraz usiłowania zmiany przemocą ustroju państwa polskiego zostały całkowicie udowodnione.

Wszyscy oskarżeni brali udział w konferencjach, na których w myśl otrzymywanych z zagranicy instrukcji, organizowano sieć wywiadowczą, kurierskie drogi przetrzutowe, na kazano zainstalować tajną radiostację nadawczo-odbiorczą, którą dysponował oskarżony Maciński itd. Wywiad kierowany przez prezydium SN obejmował wiadomości wojskowe, wykazy wyższych oficerów WP, rozmieszczenie poszczególnych jednostek wojskowych, informacje gospodarcze i polityczne. Wiadomości te zaszyfrowane przez oskarżonego Po-

lymniaka przekazywane były ośrodkiem dy-spozycyjnym na granicę.

Za prace te wszyscy oskarżeni otrzymywali pieniądze, płynące z zagranicy. Jak wynika z ujawnionych na rozprawie dokumentów, budżet miesięczny SN wahał się w granicach miliona złotych. Głównym skarbnikiem podziemnego SN był oskarżony Hajdukiewicz.

Kończąc swe przemówienie prokurator Kuczyński stwierdził, że również, jeśli chodzi o podleganie do morderstw i rabunków, wina oskarżonych została na przewodzie sądowym udowodniona.

Z kolei Sąd udzielił głosu prokuratorowi Lityńskiemu, który omówił ideologiczne podstawy działalności Stronnictwa Narodowego.

Walki w Palestynie trwają

Oddziały żydowskie zdobyły miasto Acre. Poważna sytuacja obrońców Jerozolimy. Samoloty arabskie dalej bombardują miasta i osiedla

TEL AVIV (PAP). — Komunikat organizacji Haganah donosi, że miasto Saint Jean d'Acre poddało się we wtorek oddziałom żydowskim. Warunki kapitulacji przewidują wydanie wszelkiego rodzaju broni i rozbrojenie wszystkich oddziałów arabskich przebywających w mieście. Po kapitulacji Acre w rękach oddziałów żydowskich znajduje się całe północne wybrzeże Palestyny z wyjątkiem portu Haifa, który obsadzony jest jeszcze przez wojska brytyjskie.

Komunikat Haganah donosi, że sytuacja obrońców żydowskich starej dzielnicy Jerozolimy jest poważna. Walki na tym odcinku trwają w dalszym ciągu, przyczym stanowiska żydowskie w starej dzielnicy miasta ostrzeliwane były całą noc przez arabską artylerię.

Komunikat Haganah donosi również o zestrzeleniu przez artylerię przeciwlotniczą sa-

molotu egipskiego, który brał udział w naloocie na Tel Aviv we wczesnych godzinach rannych w dniu 18 maja. Pilot został wzięty do niewoli.

Komunikat syryjski stwierdza, że dokonano nalotu na miasto Tiberias. 2 łodzie motorowe zostały zatopione w porcie, a w osiedlu żydowskim Kafesh Hafeshia nad Jordanem wybuchły pożary. Syryjskie samoloty dokonały również nalotu na osiedle Ramat Naphatalin na północy Palestyny. Część osiedla została zniszczona.

Dał komunikat syryjski donosi, że artyleria ostrzelała pozycje nieprzyjaciela koło miejscowości Samakh. Oddziały żydowskie stawiają zaciekły opór.

Komunikat egipski donosi o atakach lotniczych na kolonię żydowską Chemid, gdzie wzniecono pożary w składach broni i amunicji.

Kobiety 16-tu państw radzą w Rzymie

Ohrady Międzynarodowej Demokratycznej Federacji Kobiet

RZYM (PAP). — W siedzibie Włoskiej Konfederacji Pracy w Rzymie rozpoczęły się obrady kongresu Międzynarodowej Demokratycznej Federacji Kobiet, w którym biorą udział przedstawicielki 16-tu państw. Na porządku dziennym obrad znalazło się dotąd: 1) sprawozdanie z obchodu międzynarodowego święta kobiet w dniu 8 marca, 2) dyskusja nad sytuacją społeczno-ekonomiczną w południowo-wschodniej Azji na podstawie materiałów zebranych przez Federację, 3) zagadnienie ochrony matki i dziecka, 4) sprawo-

zdanie z akcji kobiet w całym świecie w sprawie realizacji uchwał ONZ przeciwko podlegaczom wojennym.

W dyskusji nad międzynarodowym świętem kobiet brały udział przedstawicielki Polski i Czechosłowacji, Bułgarii i Związku Radzieckiego, stwierdzając, że podczas gdy na kapitalistycznym Zachodzie święto kobiet jest symbolem walki o równe prawa kobiet, to w krajach demokracji ludowej dzień ten jest poświęcony rozważaniom nad osiągnięciami ruchu kobiecego, uzyskanymi w pokojowym współzawodnictwie pracy.

Kino „POLONIA”

W CZWARTEK DNIA 20 MAJA B. R.

PREMIERA!

3178-k

Znakomity film dokumentalny o walce i odbudowie Polski Ludowej p. t.

„POLSKA”

PRODUKCJI POLSKO-RADZIECKIEJ

52

o co chodzi. Zrobił niecierpliwy ruch ręką i odpowiedział:

— Czekaj, Łońka! Nie miejsce teraz na żarty! Przyjdę w ważnej sprawie. Spóźniłem się! Pogadamy później. Zaczekaj na mnie w gabinecie. Przydasz się zresztą, kiedy będziemy wyświetlać tę całą aferę.

— Ależ afery już jest niemal wyświetlona, — zaśmiał się major, lecz Chołmski nie dał mu skończyć i zwrócił się do zastępcy w służbowej portawie, leutenanta:

— Towarzyszu leutenantie! Zameldujcie natychmiast kapitanowi Sawieljewowi, że już przybyłem. Wzywam go natychmiast do mnie. Nie mamy ani sekundy czasu do stracenia.

Leutenant stuknął obcasami i już chciał odejść, gdy do gabinetu pośpiesznie wszedł sam Sawieljew. Miał wyraźnie zaferowaną minę. Gdy ujrzał Chołmskiego, twarz jego przybrała jeszcze większy wyraz złości. Wyprostował się i zameldował służbowo:

— Kapitan Sawieljew przybył na rozkaz! Major spokojnie przypatrywał się tej całej scenie. Dobrodusznie uśmiechając się — rzekł nagle do kapitana:

— Pośpieszcie się, kapitanie! Macie jeszcze tylko siedem minut czasu. Jest już trzy po dyrunastę. Ani pułkownik, ani wy, ani ja nie mamy więcej ani sekundy do stracenia! Mówcie wszystko, co zdołaliście ustalić! Tylko, szybko gadajcie!

Chołmski ze zdziwieniem popatrzył na majora. Zniecierpliwionym ruchem ręki nakazał mu milczenie i zapytał zmieszanego kapita-

— Co to ma wszystko znaczyć, kapitanie? Przybywam wezwany przez was w ważnej sprawie. Gdzie jest zatrzymany przez

Spółeczeństwo radzieckie protestuje przeciw egzekucjom w Grecji

MOSKWA, PAP. — Akcja protestacyjna społeczeństwa radzieckiego przeciwko egzekucjom demokratów greckich trwa nadal z niesłabnącą siłą. Ze wszystkich stron Związku Radzieckiego napływają tysiące rezolucji protestacyjnych, powziętych na wiecach robotniczych, na zebraniach inteligencji i młodzieży.

Ostatnio ogłoszono protesty uczonych ukraińskich, załogi zakładów samochodowych ZIS w Moskwie, antyfaszystowskiego komitetu Żydów radzieckich i grupy bohaterów Związku Radzieckiego.

Na marginesie

Brazylijska sprawiedliwość i watykańska logika

Organ Watykanu, „Osservatore Romano” wydrukował w tych dniach korespondencję z Rio de Janeiro, podając w niej m.in., że Polacy zamieszkałi w Brazylii okazują wielkie zaniepokojenie z powodu zapowiedzianych przez rząd brazylijski represji przeciwko osobom, pochodzącym z krajów Europy Wschodniej.

„Osservatore Romano” dodaje, że ponieważ nie wszyscy Polacy brazylijscy uznali rząd warszawski, stosowanie represji przeciwko tym opozycjonistom „byłoby sprzeczne z zasadami sprawiedliwości”.

Sprawiedliwość brazylijska jest co najmniej równie osobliwa, jak logika watykańska. Brazylija, pod dyktando prez. Dutry, „cieszy się” dziś wysokimi niemal „dobrodziejstwami” faszyzmu, nie więc dziwnego, że i tam rozpoczęto nagonkę przeciwko wszystkim elementom demokratycznym, pod znanym hasłem „antytokunizmu”.

Ale przypatrzmy się logice watykańskiej dziennika. Represje przeciwko Polakom, nie uznającym legalnego Rządu Rzeczypospolitej, byłyby — według „Osservatore Romano” — „sprzeczne z zasadami sprawiedliwości”. Z tego jasny wniosek, że represje przeciwko tym Polakom, którzy — jako lojalni obywatele i patrioci — uznali prawowitą władzę swego kraju, nie kolidowałyby wcale z zasadami sprawiedliwości, bowiem represje przeciwko demokratom są, zgodnie z tą logiką, uprawnione i uzasadnione.

Ano — cóż. Przymierze z diablem nakłada pewne zobowiązania, które konsekwentnie i bez wahania muszą być wykonywane.

B. D.



Sojusz robotniczo-chłopski

podstawą siły i dobrobytu Polski Ludowej

Podczas obchodu Święta Ludowego w stolicy w imieniu partii robotniczych PPR i PPS przemawiał WICEMARSZAŁEK SEJMU — TOW. ZAMBROWSKI. Przemówienie to podajemy niżej:

Niejedno pokolenie rewolucjonistów robotniczych i dobrych Polaków strawiło swe siły w nierównej i ofiarnej walce o Polskę Ludową.

Najlepsi z nich rozumeli, że klasa robotnicza, produkująca swoimi rękami większość bogactwa narodowego i tworząca podslawy siły i potęgę nowoczesnego państwa, tylko wtedy zdoła uwolnić siebie i inne klasy pracujące od wyzysku i ucisku wielkich kapitalistów i obszarników, aby pracujący mogli wreszcie sami korzystać z plonów swej pracy — jeśli potrafią zespolic swoją walkę wyzwolenczą z dążeniami chłopów pracujących, jeśli potrafią zaskarbić sobie zaufanie pracującego ludu wiejskiego.

Przez długie wieki trwała samotna walka chłopstwa o wolność, ziemię i szczęśliwszy byt, aż

w tych zmaganiach dojrżeli najbardziej świadomi chłopci, że ich miejsce jest razem z walczącą klasą robotniczą, że razem z klasą robotniczą stanowią oni będąc niespożyty siłą zdolną do przebudowy od podstaw całego życia kraju.

Powiedział wielki mędrzec starożytności — „Dajcie mi punkt oparcia, a wyrwę całe świat”. Takim „punktem oparcia” dla polskiego robotnika i chłopca okazał się sojusz robotniczo-chłopski.

Tylko od trzech lat sojusz robotniczo-chłopski jest podstawą władzy ludowej w Polsce, a przecież trudno jest znaleźć w tysiącletnich dziejach naszego narodu okres równie zwycięskiego przełomu.

Ocalona przez Czerwoną Armię ze śmiertelnego ucisku hitlerowskiego Polska Ludowa pozostała wierna sojuszowi ze swym wielkim wschodnim sąsiadem, rozwinęła ten sojusz i stała się ważnym czynnikiem walki o pokój w powojennej Europie.

Powrócono dzięki pomocy radzieckiej na przelane ziemie piastowskie, potrafił Lud Polski tak szybko je zaludnić i zagospodarować, że wprawili tym w podziw zarówno przyjaciel jak i wrogów.

Unarodowione zakłady przemysłowe tak w ciągu tych trzech lat wskazują wzrost produkcji, jakby nigdy nie mogli być osiągnięty, gdyby pozostały we władaniu zagranicznych i rodzimych kapitalistów.

Uwolniony od obszarników i gospodarzący na własnej ziemi chłop polski uporczywie podnosi straszliwie przez wojnę i okupację zniszczoną gospodarkę rolną, co, chcemy wie-

rzyć, już w tym roku pozwoli nam na osiągnięcie samowystarczalności rolniczej.

Ale ten wielki, życiodajny przełom bynajmniej nie ogranicza się tylko do dziedziny materialnej produkcji.

Wystarczyło, aby robotnik i chłop strząsnęli jarzmo niesprawiedliwych i nieudolnych rządów obszarńczo-kapitalistycznych i poczuli się współgospodarzami kraju, aby w ślad za tym rozpoczął się przyspieszony proces uwalniania się ludu polskiego od wpływów starego, gasnącego świata.

Ożywce tchnienie nowych czasów i stosunków zburzyło mur, który rozdzielał wewnętrznie klasę robotniczą i stworzyło warunki dla zjednoczenia robotników w jednej partii klasy robotniczej.

Sromotnie zawiedzione zostały nadzieje wstępnictwa stworzenia jedności chłopów i klas reakcyjnych, zwróconej przeciw klasie robotniczej.

DONIOSŁA UMOWA SL I PSL

o współdziałaniu i dzisiejsze manifestacje — to właśnie triumf jedności chłopskiej, opartej o idee sojuszu robotniczo-chłopskiego.

W klasie robotniczej, a ostatnio również na wsi, rozwija się potężnie ruch współzawodnicstwa pracy, który z ludzi od młota i pluga czyni świadomych budowniczych potęgi i dobrobytu Polski Ludowej.

Jak Polska długa i szeroka, robotnik i chłop coraz bardziej wciągają się do pracy społecznej, uwalniają się z nawyków sobkostwa i egoizmu, kumoterstwa i zaściankowosci, ujawniając coraz więcej inicjatywy w pracy dla Polski Ludowej.

Jest w umowie o współdziałaniu między SL i PSL jedno zdanie, które niewątpliwie żywy oddźwięk znajdzie w polskiej klasie robotniczej. Zdanie to brzmi: „Oba stronnictwa uznają jedność klasy robotniczej ZA TRZON SOJUSZU CHŁOPSKO-ROBOTNICZEGO, A JEDNOŚĆ RUCHU LUDOWEGO, DO KÓTREGO ZMIERZAJĄ, ZA UTRWALENIE I POGŁĘBIENIE TEGO SOJUSZU”.

Zdanie to wskazuje, że partie robotnicze swoją szczerą, rozważną i przewidującą polityką zdobyły sobie zaufanie w obydwu nurtach ruchu ludowego.

A przecież wszyscy pamiętamy te czasy, kiedy reakcja polska straszyla chłopca polskiego kółkożami.

OBYWATELE BRACIA CHŁOPI!

W imieniu władz naczelnych Polskiej Partii Robotniczej i Polskiej Partii Socjalistycznej witam Was i pozdrawiam serdecznie w uroczystym i radosnym dla Was dniu Święta Ludowego.

Witam serdecznie zielone szlanki odrodzonego Polskiego Stronnictwa Ludowego, które dzisiaj na tej manifestacji są wymownym świadectwem zawiedzionych nadziei i sromotnej klęski polskiego wstępnictwa, a zarazem dowodnie świadczą o niespożytej sile idei niedopięłości, demokracji i postępu w Ludzie Polskim.

Gońca pozdrawiam chłopów — PPR-owców i PPS-owców, oraz delegacje robotniczej Warszawy, które przybyły tu na wezwanie partii robotniczych, aby wyrazić swoją solidarność z naczelnymi hasłami Święta Ludowego i aby jeszcze raz zmanifestować niezłomną siłę sojuszu robotniczo-chłopskiego.

Święto Ludowe wypadło w tym roku w 15 dni po wspaniałych manifestacjach klasy robotniczej w dniu 1 Maja. W manifestacjach tych w tym roku wzięło udział w całym kraju ponad 6 milionów ludzi i w tej liczbie blisko 1,5 miliona chłopów. W Warszawie nie było placu, który by pomieścić mógł wszystkich manifestantów stolicy.

Dzisiaj znowu lud naszej stolicy może stwierdzić, że nigdy jeszcze Warszawa nie widziała takiego tłumnego, masowego napływu chłopów, jak w to Święto Ludowe.

O CZYM ŚWIADCZĄ TE NIEZWYCZAJNE FAKTY?

O czym świadczy ten pogodny i radosny nastrój, który dwa tygodnie temu opanował milionowe rzesze najbardziej twórczych i świadomych sił Narodu Polskiego, a dziś opanowała Wasze chłopskie manifestacje?

Ta postawa mas pracujących Polski nie jest przypadkowa i ma swoją głęboką wymowę.

TO JEST POSTAWA LUDU, który ma wszystkie powody do zadowolenia z ogromnej, trudnej, ale pełnej osiągnięć pracy. To jest postawa ludu, który z ufnością patrzy, który ma mocne, niezachwiane przekonanie, że kroczy po właściwej drodze.

Opieka nad ludźmi pracy w ZSRR

Uzdrowiska i domy wypoczynkowe dla kolejarzy

40 tys. kolejarzy centralnego okręgu ZSRR skorzysta w tym roku z uzdrowisk i domów wypoczynkowych. Na budownictwo oraz na remont sanatoriów wydano w tym roku 10 milionów rubli. Odbudowane uzdrowisko w Karchowce w pobliżu stacji Nowożybkowo, na Białoruskiej Kolei Żelaznej, przyjmie w tym sezonie 170 osób. Kończy się remont sa-

natorium neurologicznego w Ałupce, do którego skierowano już 130 kolejarzy. W najbliższych dniach będą przyjęci pierwsi chorzy do borowinowego uzdrowiska przy stacji Elton na Kazańsko-Urańskiej drodze kolejowej.

W połowie maja uruchomiony będzie na Woidze pomiędzy Jarosławem a Kazaniem pływający dom wypoczynkowy „Kolejarz”.

A przecież i dziś jeszcze zdarzają się tacy maciiele i roznosiciele plótki reakcyjnej, którzy, korzystając z tego, że niejedną jeszcze wieś polską jest zabita deskami od światła, naszeptują chłopom, że partia robotnicza przygotowuje się do socjalizacji wsi polskiej.

Ale fakty codzienne zadają kłam tym podszeptom reakcyjnych pacholików.

Od samego powstania Polski Ludowej stały partię robotnicze

NA GRUNCIE OBRONY WŁASNOŚCI CHŁOPSKIEJ

I ani na krok z tego swojego stanowiska nie zbroczyły.

Kiedy partię robotnicze poparły chłopów w likwidacji własności obszarńczej, to czymże to było, jeśli nie obroną własności chłopskiej?

Kiedy partię robotnicze popierają taki system podatków, który w większym stopniu obciąża chłopów zamożnych od biedoty — to cóż to jest, jeśli nie obrona drobnej własności chłopskiej?

Kiedy partię robotnicze, wreszcie, wypowiadają się za pomocą sąsiedzką sprzężajem, to dyktuje im to troska o podniesienie gospodarki rolnej tych najbardziej potrzebujących, bo bezsprężajnych chłopów i zapewnienie im ochrony od lichwiarza i spekulanta wiejskiego, który nieraz czyni, aby sobie przywłaszczyć drobną własność chłopską. Partię robotnicze całkowicie zdają sobie sprawę, że ogromne zaufanie, które zdobyły sobie w masach chłopskich i w ruchu ludowym, zawdzięczają właśnie tej swojej polityce obrony drobnej własności chłopskiej.

W tej polityce tkwi źródło siły sojuszu robotniczo-chłopskiego.

My rozumiemy tak, że na obecnym etapie sojuszu robotniczo-chłopskiego wyraża się między innymi w tym, aby klasa robotnicza dawała coraz więcej rolnictwu nawozów sztucznych i dlatego planujemy ogromną rozbudowę przemysłu chemicznego;

aby klasa robotnicza dawała coraz więcej maszyn rolniczych, traktorów i samochodów ciężarowych naszemu rolnictwu i dlatego rozwijamy i tworzymy od podstaw te gałęzie przemysłu; aby klasa robotnicza wzmocniła produkcję umożliwiła coraz większą elektryfikację i radiolizację wsi i aby chłop polski przez rozumną i ofiarną pracę, PRZEZ WZMOŻENIE PLONÓW zabezpieczał i sobie i całemu narodowi większy dostatek. Nasza

TROSKA O WZROST PRODUKCJI ROLNICZEJ

o zwiększenie plonów z hektara, o mechanizację i motoryzację rolnictwa jest nierozłączna od naszej postawy obrony drobnej własności.

Wiemy, że małorolny i średniorolny chłop nie jest w stanie kupić sobie traktora, młoc-karni, czy samochodu ciężarowego.

Wiemy, że bez nowoczesnych narzędzi nie podniesie on swojej gospodarki i nieraz zmuszony będzie stać się najemnikiem, a jego oj-cowizna nieraz stanie się łupem spekulanta, czy lichwiarza.

Dlatego w obronie drobnej własności chłopskiej popieramy rozwój spółdzielczości wiejskiej i w miarę możliwości państwowych popieramy akcję kredytową na spółdzielcze o-środki maszynowe.

Na zakończenie chcę Was zapewnić, oby-watele, że władze naczelne Polskiej Partii Robotniczej i Polskiej Partii Socjalistycznej wy-socze sobie cenią zaufanie, które zdobyły partię robotnicze w masach chłopskich i w ruchu ludowym.

Będziemy je chronić, jak źrenicy oka, I NIGDY TEGO ZAUFANIA NIE ZAWIEDZIE-MY.

Niech żyje sojusz robotniczo-chłopski — podstawa siły i dobrobytu Polski Ludowej.



— Gwiazdy Sad-ad-Zabich — mówił z nudą w głosie — przeciwstawiają się konstelacji Ryby, wtedy gdy planeta Merkuriusza stanęła z lewej strony od konstelacji Skorpiona. Tym właśnie tłumaczy się dzisiaj bezsenność władcy.

— Gwiazdy Sad-ad-Zabich przeciwstawiają się planecie Merkuriusza, gdy.. To należy zapamiętać... Powtórz Hussein Husslijaj!

Ale emir nie posiadał pamięci. Następnego dnia rozmowa rozpoczęła się od nowa.

— Choroby i mór bydlęta w górzystych miejscowościach można objaśnić tym, że, o wielki emirze, gwiazdy Sad-ad-Zabich stanęły w połączeniu z konstelacją Ryby, wówczas gdy planeta Merkuriusz przeciwstawia się konstelacji Skorpiona.

— To znaczy, że gwiazdy Sad-ad-Zabich — mówił emir. — To trzeba zapamiętać.

— Wielki Allachu, jaki on jest głupi!

— myślał Chodża Nasredin. — Jest jeszcze głupszy od bagdadzkiego kalifa! Ach, jak mi się tu przykrzy i czy prędko już się stąd wyrwę?!

A emir rozpoczął nową rozmowę.

— W naszym państwie, Hussein Husslijaj znów jest spokój. I nawet nic nie słychać o tym niegodziwcu Chodży Nasredinie. Gdzie mógł się podziać i dlaczego milczy? Objaśnij nam, Hussein Husslijaj.

— O, wielki władco! Serce wszechświata! Gwiazdy Sad-ad-Zabich — zaczęła przeciągłym głosem Chodża Nasredin — i znów powtarzał wszystko, co już mówił wiele razy. — A poza tym, wielki emirze, ten niegodziwiec Chodża Nasredin bywał w Bagdadzie i oczywiście słyszał o mojej mądrości. Kiedy dowiedział się, że przyjechałem do Buchary, to ukrył się w przerażeniu, — gdyż wie, że dla mnie jest drobnostką schwytanie go!

— Schwycić go! To byłoby dobrze!

Ale w jaki sposób zamierzasz go schwytać?

— Wyczekuję w tym celu pomyslnego ułożenia gwiazd Sad-ad-Zabich z planetą Jupiter.

— Z planetą Jupiter! — powtórzył emir. — To należy zapamiętać. Czy wiesz Hussein Husslijaj, jaka mądra myśl przyszła mi do głowy dzisiejszej nocy? Pomyśleliśmy, że Bachtiera należy wygnąć ze służby, a ciebie naznaczyć wielkim wezyrem.

I trzeba było korzystać się przed emirem, wychwalać go i dziękować, a potem objaśniać, że w tej chwili nie wolno zmieniać wezyrów, gdyż gwiazdy Sad-ad-Zabich nie sprzyjają temu. „Jak by jak najprędzej wyrwać się stąd!” — wołał w myśli Chodża Nasredin.

Tak wyczekując przypadku, Chodża Nasredin prowadził w pałacu życie pełne smutku i nudy.

Ciągnęło go coś na rynek, w tłum, do herbaciarni, do zadymionej oberży. Oddałby wszystkie emirskie potrawy za jedną miskę cebulowej, wrzającej od pieprzu zupy z baranich nówek, za żyły i chrząstki, za zwyczajny rynkowy piław. Swoją brokatową płaszcz jakże chętnie zmieniłby na podartą starzyznę — byle by mógł zamiast pięknych słów i pochwał usłyszeć zwykłą prostą mowę i głośny od czystego serca śmiech.

Ale los nadal doświadczał Chodżę

Nasredina i nie zyskał mu sprzyjającego przypadku. A emir tymczasem wciąż częściej zapytywał, kiedy wreszcie gwiazdy pozwolą mu królewską ręką po-dnieść zasłonę nowej nałożnicy.

ROZDZIAŁ II.

Pewnego razu emir niespodziewanie przywołał do siebie Chodżę Nasredina. Było bardzo wcześnie, cały pałac spał, słychać było plusk pałacowych wodotrysków, białe synagorlice trzepotały skrzydłami. „Po co mu jestem potrzebny?” — zdumiewał się Chodża Nasredin, — wchodząc po marmurowych schodach do emirskiej sypialni.

Na spotkanie nie bezumnie jak cień wysłizgnął się Bachtiar. Gdy zamieniali w przejściu pomiędzy sobą pozdrowienia, Chodża Nasredin uczył jakiś podstęp i miał się na baczności.

W sypialni Chodża Nasredin zastał głównego eunucha. Jego Wielka Cnotliwość, żałośnie jęcząc leżał przed emirskim łóżem, a obok na dywanie leżały kawałki trzciny laski oprawionej w w złoto.

Ciężkie aksamitne firanki odgradzały sypialnię od świeżego wietrznego poranku, od słonecznych promieni i szczebiotu ptaków. Sypialnia była oświetlona ciemnym płomieniem lampki, która choć była zrobiona z czystego złota, dymiała i kopciła jak zwykła gliniana.

(D. c. n.)

Oazy wypoczynku i kuracji

Letnie uroki Dolnego Śląska

Nieodkryte skarby naszych uzdrowisk

Włoskie miasto Piza jest znane głównie ze sławnej wieży pochylonej, którą już od lat podziwiają turyści. O wieży Pizańskiej napisano całe tomy, a reprodukcje tego „cudu” można oglądać na niezliczonych pocztówkach i w różnorodnych barwnych przewodnikach. O pochylonej wieży w Ząbkowicach Dolnośląskich mało kto wie, nawet na terenie Dolnego Śląska, a pochodzenie i powstanie jej jest dotychczas odkryte mgłą tajemnicy. Wieża w Ząbkowicach jest nieco mniej „krzywa” niż jej pizański sobowtór, ale dziwaczne jej kształty również budzą podziw i zdumienie.

O ile w Pizie tłumy turystów oglądają wieżę, o tyle w Ząbkowicach jest pusto i cicho. A szkoda, bo nie tylko wieża zasługuje na uwagę. Są również stare kościoły, ciekawe, średniowieczne zabudowania. Ale Ząbkowice mają fatalne połączenie, są oddalone od Wrocławia o 60 km. Lecz pociągiem trzeba jechać aż 9 godzin. Pod miasteczkiem znajduje się huta niklu, która wprost woła o uruchomienie. Niewątpliwie Ząbkowice ożywiłyby się wówczas. Na razie są prawie puste i martwe. Dziesiątki ładnych domków, otoczonych ogródkami i sadami, oczekują na przybyszów.

W barwnym korowodzie przesuwa się przed oczyma pod różnymi ładne i znane uzdrowiska Dolnośląskie: Polanica, Duszniki, Kudowa. Wczesowiczów jest jeszcze niewiele. Właściwy sezon rozpocznie się dopiero około czerwca, ale domy wypoczynkowe mają już gości spośród ludzi pracy. Narzeka na nich tuższa „inicyjatywa prywatna”. Nowi goście nie dają „zarobić”. Fryzjer w Dusznikach skarży się: „Cóż to za sezon! nawet goście się nie przychodzą, bo wożą z sobą żyletki”. Smutnie kiwa głową portier jednego z prywatnych pensjonatów: „Latem będzie pełno w Domach Wypoczynkowych, aż się roi od gości. Są to różni zwłazkowcy, a prawdziwych gości ma-

lo”. Prawdziwy „gość”, to ten, kto może płacić za same tylko nie konieczne dobre wyżywienie i pokój, do 1.000 zł dziennie. Takich „gości” istotnie nie ma dziś wielu, ani w Kudowie, ani w Dusznikach.

Wydanie dobrego i szczegółowego przewodnika, opisującego pod kątem turystycznym i uzdrowiskowym Dolny Śląsk, jest koniecznością. Bez podobnego przewodnika — „sam nie wiemy co posiadamy”. A posiadamy naprawdę istne cuda, o których mało kto słyszał, gdyż powodzeniem cieszą się tylko utarte już szlaki: Polanica, Duszniki, Kudowa...

Nowa Wieś Niemczyńska w powiecie kłodzkim. Tuż obok leży najmniejsze w Polsce uzdrowisko, Przerzeczyn Zdrój. Obliczone jest na 110 miejsc. Tu się leczy reumatyzm i artretyzm. Są źródła siarczane, ładne łaźienki, kuracja borowinowa, czysty Dom Zdrojowy, park i dużo zieleni. A przede wszystkim spokój, cisza i cudowne powietrze.

O 9 km od Bysztynicy leży uroczy zakątek, Długopole. Jest to śliczne, małe, ale komfortowe, na skalę europejską urządzone uzdrowisko. Posiada źródła i łaźienki. Tu się leczy serce, choroby kobiece, reumatyzm i nerwy. Kudowa była latem gwarna, Długopole natomiast jest małe i zaciszne. Przez źródło przepływa rzeka, a dookoła rozciągają się góry i lasy. W tym roku Długopole otwiera pierwszy sezon. Na mapie nie oznaczono nawet jedynej w swoim rodzaju drogi, biegnącej w górach w pobliżu Długopola. Jest to jeden z odcinków słynnej turystycznej, górskiej szosy Sudeckiej. Szosa jest wspaniała. Auto mknie, jak po lustrze, a widoki są pełne piękna i malowniczości. Ale mało kto wie o tych cudach... A szkoda, bo w górach i lasach ciągle napotykamy na wielkie i ładne, mało uszkodzone domy, które doskonale nadawałyby się jako ośrodki wypoczynku letniego dla dzieci, młodzieży i dorosłych. (Pow)

Radosna siesta



W przedszkolu RTPD dzieci robotnicze otoczone są troskliwą i czułą opieką. W atmosferze pogody i wesela spędzają tu mile czas, rozwijając zarazem stopniowo swe chłonne, młode umysły i ucząc się koleżeństwa oraz zgodnego współżycia.

Oto radosna siesta dziatwy przy kubeczku świeżego mleka.

Kandydaturu, które nie zawiada

PZPW Nr 1 idzie do wyborów



Terpilak M. Pawlak Irena

Trudno znaleźć na terenie Łodzi Radę Zakładową, szczególnie wśród tych starych, ustępujących Rad, której nie trzeba byłoby stawiać takich czy innych zarzutów.

Rada PZPW Nr 1 im. L. Waryńskiego

nie należała, niestety do wyjątków. Taki sam jak i gdzie indziej, brak zainteresowania istotnymi zagadnieniami, podobne marnowanie sił na walkowanie spraw mało ważnych. Najwięcej wysiłku ustępująca Rada wkładała w sprawy, związane ze sklepem fabrycznym. Tym problemem interesowali się wszyscy członkowie prezydium.

Zagadnienia samej fabryki, sprawa wykonania czy nie wykonania planu, sprawa jakości produkcji, sprawa dyscypliny w zakładzie to były dla nich rzeczy obce, rzeczy marne, nie wchodzące w zakres ich zainteresowań. Sam przewodniczący Rady Zakładowej, tow. Adam Staszek, i jeszcze dwóch czy trzech członków, którzy rozumeli zadania i obowiązki Rady Zakładowej, nie byli w stanie zmienić istniejącego porządku rzeczy. Tylko kolektywna, rzetelna współpraca całej Rady może dać pozytywne wyniki. Tej współpracy wśród ustępującej Rady nie było, niestety.



Bartczak Zygmunt Skrobek Halina

Teraz u Waryńskiego będą wybierali nową Radę. Nauczani przykrym doświadczeniem robotnicy będą wiedzieli, kogo mają wybrać. Już sama lista kandydatów świadczy, że robotnicy i pracownicy PZPW Nr 1 dobrze się nad tą sprawą zastanowili i nie powtarzają się stare błędy.

Obok nielicznych przedstawicieli ustępującej Rady, co do których można żywić nadzieję, że w „Odświeżonym” zespole zainicjują się ze zdwojoną energią do pracy, widzimy cały szereg nowych, naprawdę godnych zaufania ludzi.

Tow. Herman Nickiewicz, stary działacz robotniczy, przedwojenny delegat daje gwarancje, że przyjęte na siebie obowiązki będzie wykonywał z należytym zrozumieniem i ofiarnością. Jego obecność w Radzie da napewno korzyści i fabryce, i robotnikom.

Przodująca tkaczka na dwóch krosnach, ob. Maria Terpilak, majster tkacki Zygmunt Bartczak, cerowaczka tow. Irena Pawlak to ludzie, którym dobro klasy robotniczej naprawdę leży na sercu i napewno nie zawiodą zaufania, okazanego im przez współtowarzyszy pracy.

ZWM-ówka Halina Skrobek jest zgrzeblarką, ale zna ją cała fabryka. Jest ona duszą młodzieży zakładów. ZWM-owcy, młodzież OMTUR-owa i ta nieorganizowana widzi w koleżance Halinie swoją przedstawicielkę i zarazem opiekunkę, a wszyscy starsi robotnicy darzą ją zasłużonym szacunkiem i niekłamana sympatią.

Jest jeszcze wielu innych, może wcale nie gorszych od wymienionych, i można mieć nadzieję, że PZPW Nr 1 wybierze sobie dobrą Radę Zakładową.

Egzaminy do szkół zawodowych

Zapisy od 15 czerwca r.b.

Z dniem 15 czerwca b. r. rozpoczynają się we wszystkich Szkołach Zawodowych, położonych w obrębie Kuratorium Łódzkiego, zapisy nowowstępujących. Zapisy te przyjmować będą kancelarie szkół. Kandydaci do szkół zawodowych składać będą w r. b. egzaminy wstępne z języka polskiego i matematyki. Nowowstępujący uczniowie do liceów techniczno-przemysłowych składać będą ponadto egzamin z rysunków. Zapisy do szkół zawodowych będą przyjmowane i po wakacjach, w wypadku o ile szkoły dysponować będą jeszcze wolnymi miejscami. Młodzieży, która zapisywać się będzie do szkół zawodowych, kancelarie szkół podstawowych obowiązane są wydać zaświadczenia, że uczeń przedstawi w szkole zawodowej we właściwym terminie świadectwo ukończenia szkoły powszechnej. Egzaminy w szkołach zawodowych rozpoczynają się w dniu 28 czerwca b. r.

Polska potrzebuje dobrych fachowców

Rozbudowa szkolnictwa zawodowego

W województwie łódzkim obserwujemy stały wzrost zarówno liczby szkół zawodowych, jak i ilości kształcącej się w nich młodzieży. Obecnie w obrębie Kuratorium Łódzkiego istnieje 157 różnego typu szkół zawodowych, w których uczy się ponad 28 tysięcy młodzieży. Jeżeli porównamy te cyfry z ilością takich szkół i młodzieży w roku 1939, to widzimy, że wzrost sięga niemal 300 procent (w roku 1939 były 63 szkoły z 9500 uczniami). Na rok przyszły przewiduje się dalszą rozbudowę szkolnictwa zawodowego. Rozbudowa ta idzie po linii rozwoju gospodarczego poszczególnych terenów województwa. Nowe licea zawodowe zostaną rozmieszczone w sposób następujący: w Opatowie powstanie Liceum Ceramiczne, w Radomsku — Liceum Stolarskie, w Pabianicach — Liceum Odlewnicze, licea gospodarcze będą zorganizowane w Skarżysku i Tomaszowie. Licea mechaniczne i tkackie działają z początkiem nowego roku szkolnego w Zduńskiej Woli, Ozorków uzyska liceum farbiarsko - wykończalnicze. Ponadto w województwie zostanie uruchomionych z nowym rokiem szkolnym 25 szkół średnich — zawodowych. Kuratorium Łódzkie, rozwijając sieć szkół zawodowych, stawia sobie za zadanie wprowadzenie absolwentów tych szkół na miejsce niewykwalfikowanych pracowników, zatrudnionych w różnych działach naszego przemysłu. Dla odpowiedniego wyboru zawodu przez młodzież Kuratorium Szkolne zorganizowało na szeroką skalę pomyślaną akcję poradnictwa zawodowego oraz akcję propagandową. Akcje te mają na celu zarówno właściwą selekcję uzdolnień młodzieży, jak i

przedstawienie się tradycyjnemu pędowi młodzieży, a zwłaszcza rodziców, do szkolnictwa ogólnokształcącego.

Formy kształcenia zawodowego są bardzo różnorodne. Pomyślano je w ten sposób, ażeby młodzieży kształcącej się zawodowo, umożliwić przejście przez wszystkie stopnie wykształcenia zawodowego, od najniższego ich stadium do stopnia akademickiego włącznie. Jako formy kształcenia zawodowego działają będą praktyczne szkoły zawodowe, średnie szkoły zawodowe, licea zawodowe, szkoły za-

wodowe dla dorosłych, szkoły przysposobienia zawodowego i szereg różnorodnych kursów zawodowych. Przy szkołach zawodowych powołane zostały do życia Rady Opiekunów, do których wchodzi w pierwszym rzędzie przedstawiciele życia gospodarczego danej specjalności, oraz przedstawiciele zainteresowanych organizacji zawodowych i partii politycznych. Do kompetencji Rad Opiekunów należy: kontrola poziomu kształcenia fachowego, opieka nad warsztatami szkolnymi, zaopatrywanie szkół w potrzebne do pracy surowce.

WYBLICIA zwycięzców

W PZPB Nr 2 w przedalni (6 stron) osiągnęła Maria Adamusiak 137,6 proc., a Józefa Ulkowska 134,9 proc. Władysława Banasiak (4 strony) uzyskała 139,1 proc., Bronisława Olejniczak 135,8 proc., a Helena Lesiecka 136,8 proc. Stanisława Nierstrata (3 strony) osiągnęła 146,8 proc. W tkalni na „szóstkach” wysunął się na czoło Bronisław Ciwła (175,8 proc.). Maria Drelich uzyskała 175 proc., Maria Skabiak 170 proc. Zdzisław Mażyński osiągnął 168,8 proc. Na „czwórkach” odznaczyła się Helena Plachta (175,7 proc.).

W PZPB Nr 4 wyróżniły się przadki: Maria Łęgowska (147,3 proc.), Helena Hycińska (147 proc.) i Danuta Rażniewska (146,3 proc.).

W PZPB Nr 6 w przedalni (750 wrzec.) odznaczyły się Maria Kasprzak (148,3 proc.) i Stanisława Prączak (146,7 proc.). W tkalni na „szóstkach” wyróżniły się Stanisław Andrzejewski (163,7 proc.) i Stanisława Cieślak (163,1 proc.) E. Janiszewska (4 krosna) osiągnęła 166,2 proc.

W PZPB Nr 7 w przedalni (780 wrzec.) uzyskała Kornelia Nowak 161,8 proc., a Maria Witula 159,4 proc. W tkalni na „czwórkach” Oliwia Mikołajczyk osiągnęła 179,9 proc., a Maria Szulc 179,6 proc.

W PZPB Nr 9 w tkalni na „szóstkach” wyróżniła miejsce zajęła Stanisława Kubik (163,8 proc.) Feliksa Pakulska uzyskała 161,5 proc., Józef Zakrzewski 160,2 proc. W przedalni wyróżniła się Weronika Kacprzak (141,8 proc.).

W PZPB Nr 16 w przedalni odznaczyły się Julia Kulis (800 wrzec. — 152 proc.) i

Zofia Kotkowska (816 wrzec. — 145 proc.).

W PZPB Nr 22 w przedalni (3 strony) wyróżniły się Stanisława Jerzak i Władysław Mamrot (po 174,8 proc.). Zofia Grzeńlo i Genowefa Jaska (4 strony) osiągnęły po 150,6 proc.

W PZPB w Pabianicach w tkalni na 8 krosnach osiągnął Karol Śniady 141,1 proc. Stanisława Maksymowicz (6 krosien) uzyskała 152,2 proc. Na „czwórkach” odznaczyły się Stanisława Bujnowicz (167,4 proc.), Anna Paruszevska (164,6 proc.) i Józefa Barańska (164,1 proc.). W przedalni (750 wrzec.) wyróżniły się Weronika Piotrowska (157,3 proc.) i Helena Spionek (143,1 proc.).

W PZPB w Rudzie Pabianickiej w tkalni na 10 krosnach uzyskała Janina Stramska 160,5 proc., a Maria Majer 158,9 proc. Zenobia Sawicka (8 krosien) osiągnęła 156,9 proc., a Julia Wojciechowska 153,9 proc. Na „szóstkach” odznaczyły się Józefa Bieleń (178 proc.) i Helena Bachman (162,8 proc.). W przedalni (3 strony) uzyskała Anna Nowak 168 proc., a Helena Kociulek 167 proc.

W PZPB w Zgierz w przedalni (4 strony) wyróżnił się Antoni Nowak (156 proc.). Helena Wałęsińska (3 strony) osiągnęła 163,4 proc., a Stanisława Mazurkiewicz 148,2 proc.

W PZPB w Andrychowie w przedalni (928 wrzec.) najlepsze wyniki uzyskały: Janina Kudłacka (137,5 proc.), Rozalia Karoszka (135,4 proc.) oraz Aniela Bizoń i Anna Sordyl (po 134,4 proc.). W tkalni na „czwórkach” odznaczył się Antoni Szuka (164,6 proc.).

Współzawodnictwo w przemyśle konfekcyjnym

Przy Zarządzie Głównym Zw. Zaw. Prac. Przem. Konfekcyjno-Odzieżowego istnieje specjalny Wydział Współzawodnictwa Pracy, który za pośrednictwem specjalnie wyszkolonych instruktorów usprawnia i koordynuje akcje współzawodnictwa w zakładach konfekcyjnych na terenie całej Polski. Prace Wydziału dały już konkretne wyniki. Przemysł konfekcyjny liczy już 35 tys. współzawodników. Przodującym zakładem okazały się Państwowe Zakłady Konfekcyjne w Bytomiu, które osiągnęły 231 proc. planu, największe osiągnięcie indywidualne pracownika wynosi 343 proc.

Ogółem przemysł konfekcyjny wykonał w I kwartale br 114 proc. planu, nagrodzono 879 przodowników pracy. Cyfry te zwiększają się stale sprawując, że konfekcja wysuwa się na czoło w wielkim dziele odbudowy kraju.

Kronika m. Radomska

Komu wieszujemy

Czwartek, 20 maja 1948 roku.
Dziś: Bernarda.

Telefony

- 12 — „Głos Radomszczański“.
- 12 — R. S. W. „Prasa“.
- 11 — Urząd Bezpieczeństwa Publiczn.
- 13 — Powiatowa Komenda MO.
- 51 — Miejski Komisariat MO.
- 10 — Straż Pożarna
- 91 — Starostwo Powiatowe
- 50 — Szpital Powiatowy

Adres Redakcji i Administracji
„Głosu Radomszczańskiego“
Radomsko, ul. Reymonta nr 39.

Administracja — telefon nr 12, czynna codziennie od godziny 9-ej do 16-ej
W soboty od godziny 9-ej do 13-ej.

**ALKOHOL NIESZCZĘCIEM
CZŁOWIEKA I NARODU!**

Polskie Zakłady Zbożowe

W oparciu o spółdzielczość — obejmą całokształt rządowej polityki zbożowej w zakresie skupu i rozprowadzenia zbóż

Na podstawie uchwały Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów w sprawie utworzenia przedsiębiorstwa państwowo - spółdzielczego „Polskie Zakłady Zbożowe“, minister Przemysłu i Handlu wydał zarządzenie powołujące komisję organizacyjną tego przedsiębiorstwa.

Przewodniczącym komisji został ob. B. Gurowski, członkami — ob. ob.: W. Rościszewski, L. Lenk, M. Ziemiański i P. Durkacz. Komisja posiada uprawnienia dyrektora w zakresie właściwej działalności przedsiębiorstwa. Stan tymczasowości prawnej zakończy się po uchwale przez Sejm ustawy o przedsiębior-

stwach państwowo - spółdzielczych.

Polskie Zakłady Zbożowe — jak określa uchwała Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów — realizować będą przede wszystkim politykę rządu w zakresie skupu zbóż i przetworów zbożowych. Do zakresu działania nowego przedsiębiorstwa wchodzi ponadto import i eksport zbóż i ich przetworów, magazynowanie państwowej rezerwy zbożowej, przetwórstwo zbóż oraz zapatrzenie rynków krajowych w zboża i przetwory zbożowe.

Nowe przedsiębiorstwo przejmie czynności, uprawnienia i majątek Funduszu Aprowizacyjnego, pełnomocnika do spraw składowania zbóż i przetworów zbożowych, zjednoczenia przemysłu młynsko - piekarnianego oraz wydziału zbożowo - młynarskiego „Społem“.

W ten sposób, jednolitej dyspozycji podporządkowany został całokształt zapotrzebowania kraju w ziemiopłodów a więc zarówno sprzedaż reglamentowana, jak wolnorynkowa i na potrzeby przetwórstwa przemysłowego.

W pracy swej P. Z. Z. opierać się będą w terenie przede wszystkim na aparacie spółdzielczości wiejskiej, zwłaszcza w zakupie ziemiopłodów. Personel przedsiębiorstwa wchłonie dawny personel wydziału zbożowo - młynarskiego „Społem“. Od chwili powstania Polskie Zakłady Zbożowe pozostają w ścisłej łączności ze spółdzielczością. Powołanie do życia nowego przedsiębiorstwa nastąpiło w wyniku porozumienia z Centralnym Związkiem Spółdzielczym wspólnie też z C. Zw. Sp. — władze państwowe opracują statut dla Polskich Zakładów Zbożowych.

Jak i w innych przyszłych przedsiębiorstwach państwowo - spółdzielczych czynne będzie ciało doradcze, czuwające nad prawidłowym tokiem współpracy przedsiębiorstwa ze spółdzielniami.

W swej działalności czysto gospodarczej Polskie Zakłady Zbożowe podlegają będą ministrowi Przemysłu i Handlu. Centralny Związek Spółdzielczy będzie sprawował nadzór nad działalnością instrukcyjną i szkoleniową przedsiębiorstwa na odcinku pracy ze spółdzielniami.

Więści z ZSRR

Rośnie siła Donbasu — jednego z największych ośrodków przemysłowych ZSRR. W tym roku uruchomione zostaną w jednym tylko kombinacie „Stalinougol“ 22 kopalnie węgla. W metalurgicznych zakładach przemysłowych im. Kirowa w Ukiejewce prowadzone są prace w dziedzinie odbudowy dużego oddziału martenowskiego. W najbliższym czasie uruchomione będą trzy walcownie i odbudowany zostanie trzeci z kolei piec hutniczy.

Imponujący przebieg Święta Ludowego

W dniu Święta Ludowego o godz. 9.30 na placu sportowym „Metalurgii“ w Radomsku, zebrał się przedstawiciele partii politycznych, władz miejscowych, organizacji miejscowych i zamiejscowych oraz młodzież szkolna, na czele z personelem nauczycielskim.

Z pięknie udekorowanej trybuny, przez mikrofon radiowęzła radomszczańskiego słowo wstępne wygłosił przewodniczący Powiatowej Rady Narodowej ob. Józef Skubisz, po czym zabrał głos przewodniczący Związku Samopomocy Chłopskiej ob. Szota Władysław. Poza tym okolicznościowe przemówienia wygłosili ob. ob. Starosta powiatowy Michał Nowacki, przedstawiciel PPR tow. Szarański, w imieniu Wojska Polsk. por. Augustyniak, przedstawiciel „Wici“ Gonera, w imieniu organizacji młodzieży Berke, z ramienia Naczelnego Komitetu SL poseł Stoń i

przedstawiciel Naczelnego Komitetu PSL Teodor Kaczyński. Hymn Narodowy, „Młodzinarodówkę“ i „Czerwony Sztandar“ odegrała miejscowa orkiestra dęta pod dyrykcją ob. Józefa Słomy.

Po przemówieniach uformował się pochód, który ruszył przez udekorowane ulice: Kościuszki, Reymonta, Zeromskiego, plac 3-go Maja i Narutowicza.

Na placu 3-go Maja przy dźwiękach orkiestry huty B. Morawski („Marywał“) na trybunie przyjmowali defiladę przedstawiciele miejscowych władz, partii politycznych, organizacji.

Na samochodach ciężarowych i wozach konnych widniały narzędzia rolnicze z miejscowych zakładów przemysłowych, produkty z Okręgowej Mleczarni, dorobek rolników. (j).

Obóz pracy za karygodne niedbalstwo

Karygodny wyczyn wicedyrektora Instytutu Weterynaryjnego w Warszawie

Postanowieniem kompletu orzekającego Komisji Specjalnej skazany został na 6 miesięcy obozu pracy wicedyrektor Instytutu Weterynaryjnego w Warszawie, Bolesław Nowicki, za niedbałe i lekceważące ustosunkowanie się do obowiązków służbowych.

Nowicki, przekraczając obowiązujące przepisy, gospodarował nieracjonalnie bezplanowo zapasami surowicy przeciwżółciowej, przydzielając ją jednym instytucjom w nadmiarze, innym zaś nie udzielając jej w ogóle, czym zaszkodził im w pracy.

W ciężkim okresie powojennej odbudowy, w okresie tysiącznych trudności, z jakimi walczyć musi nasz rząd — niesłychanie ważną jest rzeczą, by społeczeństwo karnie podporządkowywało się planowi gospodarczemu. Dzięki niemu tylko bowiem można racjonalnie i najkorzystniej dla ogółu użytkować, będące w naszej dyspozycji fundusze i surowce.

Wielką naszą bolączką jest niedostateczna ilość lekarstw i surowic. Większość zakładów farmaceutycznych znajdowała się w Warszawie i uległa kompletnemu zniszczeniu. Rząd odbudowuje przemysł farmaceutyczny, zachęca do rozwoju polskiego zielarstwa, ziola bowiem stanowią cenny krajowy surowiec, mogący z powodzeniem zastąpić wiele renomowanych zagranicznych leków. Stara się ponadto o import tych środków leczniczych i surowic, których mamy zbyt mało. W wysiłkach społeczeństwo musi dopomóc przez możliwie racjonalną i oszczędną gospodarkę środkami leczniczymi, by nie zabrakło ich tym, którzy ich najbardziej potrzebują.

Wicedyrektor Nowicki szafował surowicą dla jednych instytucji ze szkoda dla innych. Mógł wskutek swej lekomyślności i niedbalstwa oraz nieprze strzegania istniejących przepisów — przyczynić się do rozprzestrzenienia

zarazy. A wiemy, że wskutek wojny — pogłowienie bydła spadło u nas ogromnie i nie możemy sobie w żadnym wypadku pozwolić na żadne straty w tej dziedzinie.

Świat pracy stara się samorzutnie wynajdywać ulepszenia i sposoby oszczędzania surowców, zużytkowania odpadków i t. p., by kraj mógł się szybciej odbudować — tego samego ustosunkowania do tych zagadnień należy żądać od człowieka inteligentnego, czło wieka nauki, który te sprawy powinien rozumieć.

A jeśli ich nie rozumie — to... musi dojść do rozumu w obozie pracy.

Co nowego w Zamościu

W tych dniach odbyły się wybory wójta, podwójta i przewodniczącego Gminnej Rady Narodowej.

Wójtem został wybrany tow. Pazera Stanisław, zam. Dworszowice Pakoszowe, na podwójciego powołano ob. Bednarka Bolesława.

Na przewodniczącego Gminnej Rady Narodowej powołano ob. Bistulę Juliana, zam. Rekle.

W Strzelcach Wielkich odbył się egzamin uczestników kursu dokształcającego z zakresu 7-ej klasy.

Komisja Egzaminacyjna w składzie ob. ob. Bednarskiego Mariana podinsp. szkolnego w Radomsku, Sliwińskiego Władysława kierownika Szkoły Powzecznej w Strzelcach Wielkich i inspektora szkolnego ob. Tarankę Stanisława przyjęła z 23 kandydatów 21 z wynikami dobrymi.

Na terenie gminy Zamoście dzięki staraniom wójta gminnego tow. Pazery Stanisława, Wojtyśkiaka Stefana, Biztuły Juliana i innych członków Komisji Akcji Siewnej zakończono na terenie gminy siew wiosenny, który wykonano w 100 procentach.

W tym roku uruchomione zostaną w jednym tylko kombinacie „Stalinougol“ 22 kopalnie węgla. W metalurgicznych zakładach przemysłowych im. Kirowa w Ukiejewce prowadzone są prace w dziedzinie odbudowy dużego oddziału martenowskiego. W najbliższym czasie uruchomione będą trzy walcownie i odbudowany zostanie trzeci z kolei piec hutniczy.

Prawo opiekuńcze

żyją lub władza rodzicielska rodziców nie może być wykonywana. Opiekę nad niepełnoletnim i ubezwłasnowolnionym całkowicie sprawuje opiekun powołany przez Władzę Opiekuńczą. Osobie uchylającej się bezzasadnie od objęcia opieki Władza Opiekuńcza może wymierzyć grzywnę do 3000 złotych. Opiekunem może być tylko osoba pełnoletnia, korzystająca z pełni praw publicznych, obywatelskich, honorowych i nie pozbawiona praw rodzicielskich lub opiekuńczych.

Mając na uwadze dobro osoby podlegającej pieczy (niepełnoletniego i ubezwłasnowolnionego) Władza Opiekuńcza winna przede wszystkim powołać na opiekuna nad niepełnoletnim osobę, wskazaną przez ojca lub matkę przed śmiercią, a nad ubezwłasnowolnionym całkowicie jego małżonka, a w jego braku ojca lub matkę. Jeżeli opieka nie została powierzona jednej z osób wyżej wymienionych, Władza Opiekuńcza winna powołać na opiekuna osobę, która jest najodpowiedniejszą do objęcia opieki. Opiekun obowiązany jest speł-

nić swe czynności z należytą starannością i mieć pieczę nad osobą i majątkiem poddanego opiece. Opiekun jest przedstawicielem ustawowym poddanego opiece i reprezentuje go w Sądzie i poza Sądem. Opiekunowi nie służy tak jak rodzicom prawo karcenia cielesnego poddanego opiece. W razie potrzeby karcenia opiekun winien zwrócić się do Władzy Opiekuńczej, która zastosuje odpowiednie środki wychowawcze nie wyłączając umieszczenia w zakładzie wychowawczym. Opiekun zarządza majątkiem poddanego opiece. Po objęciu opieki opiekun winien sporządzić inwentarz majątku poddanego opiece i przedstawić go niezwłocznie Władzy Opiekuńczej. W inwentarzu majątku osoby poddanej opiece należy szczegółowo wymienić wszystkie przedmioty i prawa wchodzące w skład majątku jak również dług tej osoby i ciężary majątku. Poszczególne części majątku winny być oszacowane. Opiekun obowiązany jest starać się o zabezpieczenie majątku osoby poddanej opiece i o utrzy-

manie go w stanie nieuszczerplonym. Zwykle nie i obciążanie majątku poddanego opiece jest dopuszczalne za zezwoleniem Władzy Opiekuńczej. Opiekun obowiązany jest każdego roku w terminie określonym przez Władzę Opiekuńczą do składania jej sprawozdania dotyczącego stanu zdrowia, wychowania, nauki i przygotowania do zawodu osoby poddanej opiece oraz rachunek z zarządu majątkiem. Władza Opiekuńcza bada sprawozdanie pod względem rzeczowym i rachunkowym. Opieka ustaje z chwilą osiągnięcia pełnoletności lub ubezwłasnowolnienia przez osobę poddaną opiece. W stosunku do ubezwłasnowolnionego całkowicie opieka ustaje z chwilą uchylenia postanowienia o ubezwłasnowolnieniu przez Sąd Okręgowy. Władza Opiekuńcza sprawuje nadzór nad spełnieniem obowiązków przez opiekuna. Władza Opiekuńcza wydaje zarządzenia celem usunięcia uchybień, jeżeli opiekun dopuszcza się zaniedbań lub czynów, które zagrażają dobru poddanego opiece.

(—) Adam Sternberg
Sędzia Sądu Grodzkiego
w Kaliszu.

TEATRY

TEATR WOJSKA POLSKIEGO

Wobec powodzenia, jakim cieszy się sztuka „Lisie gniazdo”, goszczącego u nas warszawskiego Teatru „Studio”, pod kierownictwem Karola Adwentowicza, dyrekcja Teatru postanowiła przedłużyć pobyt gościnnego zespołu do niedzieli, dnia 23. 5. 48 r. włącznie, aby dać możliwość jak najszerszym masom publiczności obejrzenia tej wartościowej sztuki.

TEATR POWSZECHNY

Dziś o godz. 19.15 gościnny występ Janiny Piaskowskiej w świetnej nowoczesnej sztuce Verneuil'a pt. „Już nigdy nie skłamię”.

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA ul. Daszyńskiego 34.

Dziś i jutro o godz. 19.15 farsa Noela Cowarda

„SEANS”. Udział biorą: Hanna Bielicka, Helena Buczyńska, Halina Głuszkówna, Wanda Jakubińska, Michał Melina, Danuta Szarfarska i Ludwik Tatarski. Reżyseria Michała Meliny, dekoracje Jana Rybkowskiego. Kasa czynna od 12-tej. Tel. 123-02.

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA” Piotrkowska 243

Dziś i codziennie o godzinie 19.15 „ROSE - MARIE”, romantyczna operetka w 7-miu obrazach, Otto Herbacha. Udział bierze 60 osób. — Chór. — Balet powiększony. Bilety wcześniej do nabycia do godz. 16.30 w Związku Art.-Plastyków, ul. Piotrkowska 102, a od godz. 17-tej w kasie teatru. W niedzielę, kasa teatru czynna od godz. 11-tej.

TEATR „SYRENA”, Traugutta 1

Dziś, we środę o godzinie 19.30 komedia G. Dregely, w opracowaniu i z piosenkami Jerzego Jurandota, p. t.: „DOBRY SKROJONY FRAK”, z gościnnym występem Ireny Horeckiej i Kazimierza Szuberta, na czele zespołu „SYRENY”. Kasa czynna cały dzień. Tel. 272-70.

TEATR „OSA” (Zachodnia 43 tel. 140-09) Dziś o godz. 19.30

OSTATNIE DNI!!

WIOSENNY BIEG

Udział biorą: H. Grossówna — A. Dymśa — J. Gosławska — H. Grochowska — M. Łukjańska — B. Halmirska — St. Piasecka — J. Darski — M. Dąbrowski — Z. Łuzak — H. Szawczer — Duet Satt.

Przy pianinach Z. Wiehler i W. Synder. Reżyseria: A. Dymśa. Dekoracje: St. Frasiak. Przeprowadza w kasie teatru (telefon 140-09) w godz. 10—13 i od 16.

KINA

ADRIA — „Pygmalion”, godz. 16.30, 18.30, 20.30; w niedz. 14.30.

BAŁTYK — „Stalowe serca”, godz. 17, 19, 21; w niedz. 15.

BAJKA — „Wśród ludzi” godz. 16.30, 18.30, 20.30; w niedz. 14.30.

GDYNIA — Program Aktualności Kraj. i Zagr. Nr 12, godz. 11, 12, 13, 14; w niedz. 11, 12.

GDYNIA — „Gubernantka”, godz. 16, 18.30, 21; w niedz. 13.30.

HEL — „Bitwa o szynę”, godz. 17, 19, 21; w niedz. 15.

POLONIA — „Młodość Tomasa Edisona”, godz. 17, 19, 21; w niedz. 15.

MUZA — „Mali detektywi”, godz. 18.20; w niedz. 16.

PRZEDWIOŚNIE — „Zielona dolina” godz. 16, 18.30, 21 w niedz. 13.30.

ROBOTNIK — „Bohaterki Pacyfiku”, godz. 16, 18.30, 21; w niedz. 13.30.

ROMA — „Konwój”, godz. 16, 18.30, 21; w niedz. 13.30.

REKORD — „Zenobia” godz. 16.30, 18.30, w niedz. 14.30.

STYLOWY — „Oflag XXVII”, godz. 16.15, 18.15, 20.15; w niedz. 12.15.

SWIT — „Nauczycielka wiejska” godz. 16, 18, 20.30; w niedz. 13.30.

TECZA — „Oflag XXVII”, godz. 17, 19, 21; w niedz. 15.

TAJRY (w ogrodzie) — „Pani Miniver”, godz. 16, 18.30, 21; w niedz. 13.30.

WISŁA — „Casablanca” godz. 17.15, 19.15, 21.15; dodatek seans, o godz. 15.15, w niedz. 13.15.

WŁOKNIARZ — „Plomień Nowego Orleanu”, godz. 17, 19, 21; w niedz. 15.

15-tej; w niedz. 13.

WOLNOŚĆ — „Stalowe serca”, godz. 16.30, 18.30, 20.30; w niedz. 14.30.

ZACHETA — „Dusze Czarnych”, godz. 16.30, 18.30, 20.30; w niedz. 14.30.

Wojewódzki Zjazd Aktywu Demokratycznego w Łodzi

W niedzielę dn'a 23 maja br. w lokalu Klubu Demokratycznego w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 89, odbędzie się zjazd aktywu Stronnictwa Demokratycznego z terenu miasta Łodzi i województwa łódzkiego. Początek o godzinie 9 rano.

Zjazd poświęcony będzie wstępnym przygotowaniom do Kongresu Stronnictwa, jaki został wyznaczony na październik br., przyczym kongres polonijny będzie z obchodem 10-lecia istnienia Stronnictwa Demokratycznego.

W zjeździe aktywu Łodzi i województwa łódzkiego wezmą m. in. udział wszyscy członkowie Komitetu Wojewódzkiego i innych władz partyjnych, prezesi, sekretarze komitetów miejskich i powiatowych, prezesi zarządów Kół stronnictwa i t. d.

Ze sportu

Z pięściarstwem polskim nie jest tak źle!

Na marginesie występów naszych pięściarzy na Igrzyskach Związków Zawodowych w Paryżu



Sukcesy naszych pięściarzy na Igrzyskach Związków Zawodowych w Paryżu szepczą nam o wielkim sukcesie, mimo że prasa co dzień nie zawsze może poinformować Czytelników wyczerpująco i natychmiast o losach naszych chłopców, gdyż wiadomości z Paryża przychodziły b. nieregularnie, przeważnie z opóźnieniem jednodniowym. Czasami coś w komunikacie swym wspomina wprawdzie o naszych bokserach Polskiego Radio, ale dopiero o godzinie 23-ej, a Polska Agencja Prasowa nadaje komunikaty z Paryża przeważnie o tej porze, gdy... rozwozi się

już gazety. W chwili więc, gdy piszemy te słowa, być może, chłopcy nasi mogą się już poszczycić nowymi sukcesami, ale nam wystarczą już dotychczasowe, aby uczynić ogólny bilans naszych mistrzów pięści na ringach francuskich. Wystarczy wziąć ostatnie numery prasy codziennej, aby się przekonać, że występ naszych pięściarzy we Francji przyniósł naszym pięściarstwu sukces, jakiego nie spodziewaliśmy się.

— Występ bokserów polskich we Francji — powiedział niedawno jeden ze znanych działaczy politycznych, a zarazem wielki miłośnik sportu — uczynił dla propagandy Polski we Francji może o wiele więcej, aniżeli niejedna wizyta któregoś z dyplomatów...

Być może, nie jest to pozbawione prawdy, nie będziemy jednak co do tego wdawali się



Dwaj najmłodsi mistrzowie Polski Kacperczak (Poznań) i Zagórski (Warszawa) odnieśli swe pierwsze sukcesy międzynarodowe na Igrzyskach Związków Zawodowych w Paryżu

Sport w ZSRR

„15-latka“ bije rekord ZSRR

GDFA prowadzi w mistrzostwach piłkarskich

MOSKWA (obsł. wł.) — Mistrzostwa piłkarskie Związku Radzieckiego rozgrywane są w dwóch grupach. Pierwsza z nich, licząca 14 drużyn, rozpoczęła już rozgrywkę. Po rozegranych do tej chwili 2 meczach, na czele znajduje się zeszloroczny mistrz ZSRR — drużyna CDKA z 4 punktami. Drugie miejsce zajmuje moskiewski „Spartak” — 2 punkty.

9 maja rozpoczęły się w Związku Radzieckim masowe biegi na przełaj. Do tej pory uczestniczyło w nich ponad 250.000 osób. W samej tylko Moskwie codziennie startuje około 10—15 tysięcy zawodników.

W konkurencji męskiej najlepszy wynik dotychczas uzyskał student Tihonow, przebiegając 1 km w 2:52 min.; wśród kobiet najszybszą była Lauszkina, która na 500 m uzyskała czas 1:38 min.

Trzydniowe zawody o mistrzostwo Związku Radzieckiego w podnoszeniu ciężarów, przyniosły tytuły następującym zawodnikom: W wadze muszej — Dońskiemu (Kijów), w piórkowej — Łopatkinowi (Saratak), w lekkiej

— Świetlikowi (Tyflis), w średniej — Igentiemu (Tyflis), w półciężkiej — Nowakowi (Moskwa), w ciężkiej — Kuczenko (Kijów). Kuczenko podniósł łącznie w trójboju olimpijskim 422,5 kg, co jest wynikiem o 20 kg lepszym od uzyskanego w mistrzostwach przez Nowaka (waga półciężka).

W zawodach uczestniczyło 150 czołowych ciężarowców z całego obszaru ZSRR.

Zawodnicy radzieccy, którzy ustanowili nowe rekordy światowe i Związku Radzieckiego, nagrodzeni zostali przez Państwowy Komitet Kultury Fizycznej ZSRR złotymi medalami. M. in. medale otrzymali: ciężarowcy Grigorij Nowak i Kuczenko oraz pływacy Uszakow, Mieszkow i Bojczenko.

Na lekkoatletycznej „Spartakiadzie” w Tyflisie 15-letnia lekkoatletka Hnylina ustanowiła rekord Republiki w skoku w dal, osiągając 5.32. Wynik ten jest najlepszym rezultatem w bieżącym sezonie w Związku Radzieckim. Rekordzistka Związku Radzieckiego w tej konkurencji, Gokieł, osiągnęła niedawno 5.25 m.

W Igrzyskach Związków Zawodowych

weźmie udział 6 tys. zawodników, którzy reprezentować będą 12 gałęzi sportu



W dniach 19—22 sierpnia br. odbędzie się w Warszawie I Ogólnopolskie Igrzyska Sportowe Związków Zawodowych. Igrzyska obejmą 12 działów sportu i zgromadzą około 6.000 zawodników. Regulamin Igrzysk przewiduje ograniczenia w zgłoszeniach zawodników, np. reprezentacje poszczególnych Związków Zawodowych mogą zgłosić tylko jedną drużynę piłkarską czy bokserką. W lekkiej atletyce maksymalny stan dru-

żyny wynosi 30 zawodników i 18 zawodniczek, w pływaniu — 14 zawodników i 10 zawodniczek, w kolarstwie — 12 zawodników.

W Igrzyskach startować mogą tylko zawodnicy i zawodniczki zrzeszeni w związkowych klubach sportowych, za wyjątkiem zbiorowego pokazu gimnastycznego, w którym uczestniczyć mogą członkowie Związków Zawodowych oraz młodzież, podlegająca szkoleniu zawodowemu przy poszczególnych zakładach pracy.

W zawodach punktuje się 16 miejsc, przy czym za pierwsze miejsce otrzymuje się 16 punktów, za drugie — 15, za trzecie — 14 itd. Suma punktów uzyskanych indywidualnie w

jednej gałęzi sportu, wyłoni zwycięzcę drużynowego danej gałęzi sportu.

Suma punktów uzyskanych drużynowo we wszystkich gałęziach sportu wyłoni zwycięzcę drużynowego I Ogólnopolskich Igrzysk Sportowych Związków Zawodowych.

Za każde zwycięstwo indywidualne zawodnicy otrzymują: za pierwsze miejsce — medal złoty, za drugie — medal srebrny, za trzecie — medal brązowy. Za zwycięstwo w konkurencjach o charakterze zespołowym, medale otrzymuje cała drużyna. Nagrody będą przyznawane również za zwycięstwo drużynowe w poszczególnych działach sportu.

Drużyna reprezentacyjna Związku Zawodowego, która uzyska największą ilość punktów, otrzyma nagrodę przechodnią Komisji Centralnej Związków Zawodowych.

W związku z mającymi odbyć się w sierpniu I Ogólnopolskimi Igrzyskami Związków Zawodowych w Warszawie, Związek Zawodowy Pracowników Instytucji Ubezpieczeń Społecznych przeprowadza eliminacje w poszczególnych gałęziach sportu.

W ramach eliminacji odbędzie się mecz piłki nożnej pomiędzy klubami oddziałów Warszawy i Gdańska, dnia 23 bm. w Gdańsku. Również w tym dniu przeprowadzone będą eliminacje w piłce siatkowej.

Z boksu zawodowego

Olek zwycięża mistrza Płd. Afryki

KAIR (obsł. wł.) — Mistrz Francji wagi ciężkiej w boksie zawodowym, Stefan Olek, Polak z pochodzenia, rozegrał w Pretorii spotkanie towarzyskie z Nick Wolmaransem, mistrzem Południowej Afryki wagi półciężkiej. Po 10-rundowej walce Olek odniósł nieznaczne zwycięstwo na punkty.

PARYŻ (obsł. wł.) — Francuz Villemain — mistrz Europy wagi półśredniej, odniósł punktowe zwycięstwo po 10 rundach walki nad swym rodakiem, Dauthuille, uważanym za najlepszego po Cerdanie francuskiego pięściarza wagi średniej. Villemain był gorszy od przeciwnika przez pierwsze 4 rundy, pozostałe jednak wygrał zdecydowanie.

W Porużu

Piłkarze na 5 miejscu

W Paryżu został zakończony w ramach Igrzysk Związków Zawodowych turniej piłkarski. Pierwsze miejsce w turnieju zajęła Jugosławia, zwyciężąc Rumunię 3:0. Polacy zdobyli piąte miejsce, zwyciężając Czechosłowację 3:1.

Kto następny?

POZNAŃ (obsł. wł.) — Jako pierwszy okręg w Polsce — wrocławski OZB opodałkował się dobrowolnie na sumę 100 tysięcy złotych na rzecz Funduszu Olimpijskiego Związku Bokserskiego. Sumą tą wrocławski OZB przyczynił się w bardzo poważnym stopniu do odpowiedniego przygotowania bokserskiej kadry olimpijskiej oraz wysłania jej na tegoroczne Igrzyska Olimpijskie.

Sportowcy Marszałkowi Tito

BELGRAD (obsł. wł.) — W związku z urodzinami marszałka Tito wystartowały dziś z nad granicy Jugosławii sztafety, które zakończą się po przemiarzeniu całego kraju w Belgradzie, w dniu urodzin marszałka, któremu przedstawiciele wojska, marynarki, organizacji sportowych i młodzieżowych wręczą pałeczki sztafetowe.

Przegląd KODZID

KOMUNIKAT

KOMISJI CENNIKOWEJ NA M. ŁÓDŹ

Komisja Cennikowa na m. Łódź zawiadamia, iż anuluje się w cenniku obowiązującym od dnia 15. 5. br. uwagę przy cenie masła mleczarskiego: „w opakowaniu z etykietą „Społem” i przy cenie masła osekowego: „bez opakowania z etykietą „Społem”.

KOŁO NAUCZYCIELI SZKÓŁ ZAWODOWYCH I PRZEMYSŁOWYCH

Dnia 20 maja br. o godz. 18-ej przy ul. Piotrkowskiej 53, I piętro odbędzie się zebranie Koła. Na porządku dziennym referat i o. ważne sprawy organizacyjne. Obecność obowiązkowa.

UWAGA, BUDOWLANI

Oddział Związku Zawodowego Robotników i Pracowników Przemysłu Budowlanego, Ceramicznego i Pokrewnych Zawodów w Łodzi, urzędza w dniu 20 maja 1948 r. godz. 15 w sali Centralnej Świetlicy w w. Związku przy ul. Nawrot 23 Zebranie wszystkich Rad Zakładowych i delegatów oraz aktywistów związkowych. Obecność obowiązkowa.

CHÓRY DLA CHÓRÓW

Wydział Kultury i Sztuki Zarządu Miejskiego w Łodzi w porozumieniu ze Związkiem Polskich Stowarzyszeń Śpiewaczych i Muzycznych miasta Łodzi i województwa łódzkiego rozpoczyna cykl koncertów pod nazwą „Chóry dla chórów”. Celem tej akcji jest podniesienie poziomu chórów łódzkich, by w najbliższym sezonie koncertowym można było organizować stałe koncerty muzyki chóralnej.

Pierwszy koncert odbędzie się dnia 23 maja br. o godz. 19.30 w sali YMCA, ul. Moniuszki 4a. Wystąpią: chór „Kościszko” z Pabianic pod dyr. J. Martyny i „Hejnał” z Rudy Pabianickiej pod dyr. A. Kacperczykowej. Wstęp bezpłatny.

KURSY SZWACZEK

W trosce o wyszkolenie zawodowe pracowników przemysłu konfekcyjnego, zorganizowano przy Ośrodku Konfekcyjnym nr 4 w Łodzi jeszcze jeden Kurs Szwaczek. Na kurs ten zgłosiło się 27 pracowników.

Podczas uroczystej inauguracji kursu zabierali głos: dyr. Świtnicki, kier. pers. Olszak oraz przedstawicielka Zw. Zaw. ob. Ignaczakowa.